

Sygn. akt I C 613/16

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Jarosław Janeczek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Monika Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2016 roku w Rawie Mazowieckiej

na rozprawie

sprawy z powództwa

(...) Wierzytelności Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko

K. B.

o zapłatę

oddala powództwo.

S SR Jarosław Janeczek

Sygn. akt I C 613/16

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym do Sądu 5 sierpnia 2016 roku (data stempla pocztowego na korespondencji kierowanej do Sądu) powód (...) Wierzytelności Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od K. B. kwoty 6050,31 zł z odsetkami ustawowymi maksymalnymi za opóźnienie od kwoty 3516,21 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 2534,10 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że dochodzona wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwanego z tytułu umowy kredytu gotówkowego z dnia 26 listopada 2008 roku zawartej pomiędzy pozwanym a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. (poprzednia nazwa (...) Bank S.A.).

Pozwany w sposób rażący naruszył postanowienia łączącej ich umowy, w części dotyczącej warunków spłaty, wobec czego umowa została mu wypowiedziana. W związku z powyższym na pozwanym ciąży obowiązek zwrotu pobranych środków pieniężnych.

W związku z brakiem zapłaty należności poprzedni wierzyciel wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, następnie po uzyskaniu klauzuli wykonalności wystąpił do Komornika z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

Prowadzone przez poprzedniego wierzyciela postępowanie egzekucyjne nie doprowadziło do wyegzekwowania całości należności stwierdzonej bankowym tytułem egzekucyjnym. W celu ponownego wszczęcia postępowania egzekucyjnego przeciwko pozwanemu konieczne jest uzyskanie tytułu wykonawczego na rzecz powoda.

Na podstawie umowy o przelew wierzytelności zawartej pomiędzy powodem a poprzednim wierzycielem w dniu 6 lipca 2015 roku powód nabył wierzytelność wobec pozwanego wraz z prawem do naliczania odsetek.

Wartość przedmiotu sporu stanowi wedle powoda kwota 6050,31 zł, na którą składa się:

-3516,21 zł tytułem niespłaconej kwoty kapitału,

-1680,19 zł tytułem odsetek karnych naliczonych przez poprzedniego wierzyciela od kwoty niespłaconego kapitału na dzień 29 kwietnia 2015,

- 244,07 zł tytułem odsetek umownych naliczonych przez poprzedniego wierzyciela za okres od daty zawarcia umowy bankowej do dnia jej rozwiązania wg stopy odsetek określonej w umowie nie wyżej niż stopa odsetek maksymalnych,

- 252,25 zł tytułem opłat egzekucyjnych naliczonych przez poprzedniego wierzyciela,

- 357,59 zł tytułem odsetek karnych naliczanych od kwoty niespłaconego kapitału od dnia 29 kwietnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku w wysokości czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP i w okresie od 1 stycznia 2016 roku do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu w niniejszej sprawie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opróżnienie.

Strona pozwana, mimo prawidłowego powiadomienia, nie stawiła się na rozprawę i nie zajęła stanowiska w sprawie w żadnej formie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 listopada 2008 roku pozwany K. B. zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą we W. (poprzednik prawny (...) Bank (...) Spółka Akcyjna we W.) umowę pożyczki gotówkowej o numerze (...). Przedmiotem pożyczki była kwota 12708,45 zł. Pożyczka zgodnie z umową miała być spłacona w 48 ratach do dnia 15 grudnia 2012 roku. W przypadku braku spłaty pożyczki pożyczkobiorca zastrzegł sobie oprocentowanie umowne równe czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Warunki umowy określała nie tylko sama umowa, ale stanowiące jej integralną część Tabeli Opłat i Prowizji.

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kserokopia umowy pożyczki, k. 37-38)

W dniu 23 stycznia 2013 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna we W. sporządził bankowy tytuł egzekucyjny, w którym wskazał, że pozwany K. B. ma zadłużenie z tytułu umowy pożyczki z dnia 26 listopada 2008 roku numer (...) w wysokości 4908,75 zł, na którą składa się należność główna w kwocie 3516,21 zł, odsetki za okres od dnia 26 listopada 2008 roku do dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego w kwocie 911,54 zł, należne koszty, opłaty i prowizje w kwocie 481 zł. Dłużnika obciążały nadto dalsze odsetki – od dnia następnego po dniu wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego do dnia zapłaty, obliczone od kwoty 3516,21 zł, naliczane według zmiennej stopy procentowej odsetek maksymalnych, na podstawie art. 359 § 2¹ k.c. (tj. w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego).

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kserokopia bankowego tytułu egzekucyjnego, k. 39-40)

W dniu 31 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy w Żyrardowie nadał wyżej wskazanemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności – z tym zastrzeżeniem, że egzekucja należności objętych bankowym tytułem egzekucyjnym będzie dopuszczalna w stosunku do K. B. do kwoty 47640,00 zł

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kserokopia postanowienia, k. 41)

W dniu 6 lipca 2015 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna we W. zawarł z (...) Wierzytelności Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności, o bliżej nieznannej treści.

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kserokopia umowy cesji, k. 15-20)

W bliżej nieokreślonym terminie wierzyciel pierwotny sporządził adresowane do K. B. pismo informujące o dokonaniu przelewu wierzytelności na rzecz nabywcy. (...) ten nie został podpisany.

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kserokopia pisma, k. 34)

W dniu 12 sierpnia 2015 roku powód reprezentowany przez (...) Spółkę Akcyjną w Z. wystosował do pozwanego wezwani do dobrowolnej zapłaty z ostrzeżeniem o skierowaniu sprawy do sądu. Wskazał w nim, iż kwota długu na dzień 19 sierpnia 2015 roku wynosi 5779,81 zł, a brak spłaty zadłużenia w terminie 7 dni od dotrzymania wezwania skutkować będzie przekazaniem sprawy do Sądu celem uzyskania tytułu wykonawczego.

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kserokopia pisma, k. 35-36)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje wyłącznie na oddalenie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd pominął, jako spóźnione wnioski dowodowe powoda zgłoszone w piśmie procesowym datowanym na dzień 6 grudnia 2016 roku, które dotarło do Sądu 12 grudnia 2016 roku, a więc osiem dni przed rozprawą.

Po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z września 2011 roku możliwość powoływania twierdzeń i dowodów, aż do zamknięcia rozprawy, została połączona z ryzykiem ich pominięcia w razie uznania ich przez sąd za spóźnione.

Od nowelizacji okoliczności faktyczne i dowody powinny być, bowiem przytaczane w sprawie we właściwym czasie, tj. przy uwzględnieniu stanu wiedzy strony, co do faktów i dowodów, z których chce skorzystać dla uzasadnienia zgłaszanych żądań lub zwalczania twierdzeń przeciwnika (por. K. Weitz, [w:] K. Markiewicz (red.), Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej, Warszawa 2011, s. 17, 23).

Oznacza to, że na stronę nałożony został ciężar powołania okoliczności faktycznych i zgłoszenia wniosków dowodowych najszybciej, jak to tylko jest możliwe w danym postępowaniu, w tym również w pismach procesowych mających na celu przygotowanie rozprawy a i w samym pozwie (por. art. 207 § 5 k.p.c.).

Należy wskazać, iż strona powodowa o tym, jakie jest jej powództwo i w związku z tym, jakie okoliczności faktyczne należy udowodnić wiedziała od samego początku.

Dowody uzasadniające roszczenie, należy zgłosić w powództwie i to niezależnie od tego czy sprawa będzie przedmiotem rozpoznania we postępowaniu upominawczym czy też z pominięciem tegoż postępowania.

Nie jest prawdziwy pogląd, iż okoliczności faktyczne nie muszą być udowodnione dopóki sprawa jest rozpoznawana w postępowaniu upominawczym, a konieczność udowodnienia powództwa pojawia się dopiero w momencie skierowania sprawy na rozprawę.

Wbrew twierdzeniom powoda uwzględnienie wniosków dowodowych zgłoszonych na osiem dni przed rozprawą spowodowałoby przedłużenie postępowania albowiem zaszłyby konieczność odroczenia rozprawy i doręczenia złożonych dokumentów stronie pozwanej.

Powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika mógł i powinien te wszystkie wnioski dowodowe zgłosić w powództwie.

Nie zachodzą również żadne szczególne okoliczności uzasadniające uwzględnienie wniosków dowodowych powoda zgłoszonych z opóźnieniem.

Dlatego też wnioski powoda o przeprowadzenie dowodów z dokumentów należało oddalić (pominąć) w oparciu o art. 217 §2 k.p.c.

W drugiej kolejności należy odnieść się do kwestii dotyczącej formy wydanego orzeczenia. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zaszły podstawy do wydania wyroku zaocznego.

Zgodnie, bowiem z art. 339 §1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. Jednakże, pomimo niestawiennictwa pozwanego na rozprawie sąd nie może wydać wyroku zaocznego, jeżeli: pozwany żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności albo składał już w sprawie wyjaśnienia ustnie lub na piśmie (art. 340 k.p.c.), albo sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność pozwanego jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć (art. 214 § 1 k.p.c.). Sąd nie wyda ponadto wyroku zaocznego, jeżeli na pierwszej rozprawie, poza pozwanym, nieobecny jest także powód, który nie żądał rozpoznania sprawy w swej nieobecności, gdyż w tym przypadku sąd zawiesza postępowanie (art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c.).

Pozwany w żaden sposób nie wdał się w spór co do istoty sprawy, nie stawiał się na rozprawę pomimo, iż był o jej terminie prawidłowo zawiadomiony, nie złożył też odpowiedzi na pozew ani w żaden inny sposób nie zajął stanowiska w sprawie. Nie wniósł również o przeprowadzenie rozprawy w swojej nieobecności. Okoliczności sprawy nie wskazują także, aby zaistniały jakiegokolwiek szczególne przeszkody uniemożliwiające mu stawiennictwo na wezwanie Sądu. Co prawda pełnomocnik powoda również nie był obecny na rozprawie, ale złożył wniosek o jej przeprowadzenie pod jego nieobecność.

Zatem w świetle powyższych okoliczności zachodziły podstawy do wydania wyroku zaocznego.

Zgodnie z art. 339 §2 k.p.c. w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Oznacza to, że sąd wydając wyrok zaoczny nie dokonuje weryfikacji prawdziwości twierdzeń o faktach przytoczonych przez powoda, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Powyższa regulacja stanowi specyficzną sankcję za naruszenie ciężaru procesowego – wdania się w spór co do istoty sprawy (art. 221 k.p.c.), zrównując w skutkach brak zajęcia stanowiska przez pozwanego z przyznaniem przez niego okoliczności faktycznych (art. 230 k.p.c.)

Twierdzenia pozwu uznaje się za budzące uzasadnione wątpliwości m.in. w sytuacji, gdy dowody i twierdzenia przedstawione przez powoda są niekompletne, pozostawiają wątpliwości co do okoliczności istotnych dla

rozstrzygnięcia sporu, nie przedstawiają pełnego obrazu rzeczywistości, wskazują na brak legitymacji procesowej powoda lub pozwanego, czy są sprzeczne ze złożonymi przez powoda dokumentami.

W takiej sytuacji Sąd wydając wyrok, nie może oprzeć się wyłącznie na twierdzeniach powoda i należy przeprowadzić postępowanie dowodowe celem wyjaśnienia powstałych wątpliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 sierpnia 1972 r., III CR 153/72 OSNCP 1973 z. 5, poz. 80).

W sprawie niniejszej co prawda strona pozwana nie zaprzeczyła istnieniu wierzytelności, bowiem nie zajęła w ogóle stanowiska w sprawie, to jednak

w ocenie Sądu twierdzenia faktyczne pozwu budzą uzasadnione wątpliwości, przede wszystkim z uwagi na ich lakoniczność, wzbudzającą wątpliwość treść niektórych złożonych dokumentów oraz sprzeczność niektórych twierdzeń faktycznych zawartych w pozwie z dokumentami złożonymi przez samego powoda.

Zastrzeżenia Sądu były związane zwłaszcza z lakonicznością uzasadnienia pozwu i brakiem wskazania jakichkolwiek elementów umowy łączącej pozwanego z wierzycielem pierwotnym. Przede wszystkim nie wiadomo jako była to umowa. Powód w twierdzeniach pozwu wskazywał, iż była to umowa kredytu, ale do akt sprawy załączył umowę pożyczki. Widać tu sprzeczność twierdzeń faktycznych pozwu i złożonych dokumentów. Powód nie przedstawił żadnych twierdzeń faktycznych dotyczących tej oczywistej rozbieżności.

Nadto z uzasadnienia pozwu nie wynika, czy kwota wynikająca z umowy miał być spłacona jednorazowo i do kiedy, czy pozwany dokonywał wpłat i w jakiej wysokości.

Powód nie wskazał także żadnego elementu powalającego na obliczenie należnych od strony pozwanej odsetek.

Nie wskazał, kiedy to strona pozwana popadła w zwłokę (daty wymagalności, od której należałoby naliczać odsetki), co do jakiej kwoty (kwoty zaległości od której należałoby obliczyć wysokość należnych odsetek), daty kiedy zwłoka dłużnika ustala (to jest daty do której należałoby obliczać wysokość należnych odsetek) oraz obowiązującej w umowie stawki oprocentowania mającej zastosowanie do obliczenia tych odsetek.

Nie wskazano również żadnej konkretyzacji roszczenia w zakresie kosztów wezwań, upomnień i opłat (zarówno nie wskazano uregulowań umownych w tym zakresie, ani nie wskazano żadnych okoliczności faktycznych wskazujących powstanie takich obowiązków zapłaty po stronie pozwanej).

Powód wskazywał, że pierwotny wierzyciel prowadził postępowanie egzekucyjne, ale nie wskazał jego konkretnych rezultatów.

Nadto ze złożonego przez powoda „dokumentu” – rzekomego lub rzeczywistego złącznika do umowy cesji (k. 33) wynikają jakieś dziwne daty płatności dochodzonych świadczeń: 2 stycznia 1900 roku. Nadto w dokumencie tym figuruje również określenie że wskazane w „dokumencie” kwoty to „4 faktury”. To znów powód mimo, że był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika nie wskazał dlaczego to daty płatności dochodzonych kwot miałyby być tak dziwne.

Wyklucza to tym samym oparcie rozstrzygnięcia na podstawie art. 339 §2 k.p.c., skoro w zakresie wysokości roszczenia, powód nie przedstawił żadnych twierdzeń, które mogłyby być uznane za prawdziwe i stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Samo zaś podanie kwot dochodzonych tytułem należności głównej i odsetek, zdaniem sądu, nie stanowi wystarczającego przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego (por. wyrok SN z dnia 15 września 1967 r., III CRN 175/67, OSNC 1968, nr 8-9, poz. 142; wyrok SN z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok. i Pr. 1999, nr 9, s. 30).

Samo opieranie się na kwotach żądania czyniłoby całkowitą fikcją ocenę matrialnoprawną zgłoszonych roszczeń.

Mając na uwadze, że nie można było uznać za prawdziwe twierdzeń faktycznych powoda zawartych w pozwie, Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe i poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o dokumenty złożone przez powoda.

Powód wywodzi swoje roszczenie z faktu zawarcia umowy przelewu (art. 509 §1 k.c.) z wierzycielem pierwotnym, który z kolei zawarł umowę bankową ze stroną pozwaną.

Zgodnie z art. 232 k.p.c. oraz w art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania. To one są dysponentem toczącego się procesu i od nich zależy jego wynik. Mają, bowiem obowiązek przejawiać aktywność, w celu wykazania wszystkich istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Należy stwierdzić, iż w rozpatrywanej sprawie to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania, że po pierwsze powstała wierzytelność przysługująca wcześniejszemu wierzycielowi, a po drugie, iż skutecznie nabył tę wierzytelności od poprzednika prawnego.

W ocenie Sądu powód nie dowiódł żadnej z wyżej wskazanych okoliczności.

Po pierwsze powód nie wykazał, że jest stroną jakiegokolwiek umowy zawartej z pozwanym (tj. że posiada legitymację procesową czynną).

Sąd bowiem nie uznał w za wystarczający dowód na dojście do skutku cesji wierzytelności kopie, a właściwie jedynie wyciąg z umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 6 lipca 2015 roku (oraz załączniki do tejże umowy przelewu) albowiem wyciąg ten zawiera mniej niż połowę treści zawartej umowy.

W ocenie Sądu w postępowaniu cywilnym należy posługiwać się dokumentami odzwierciedlającymi całość czynności prawnej, a nie dokumentami, które wybiórczo, w sposób wskazany przez zainteresowaną stronę przedstawiają treść czynności prawnej. Nie można wykluczyć że powód będąc zainteresowany wynikiem rozstrzygnięcia utajnił te elementy umowy, które wskazują, że jego roszczenie jest niezasadne lub dochodzone przedwcześnie (warunki, termin).

Brak pełnej treści umowy niemożliwa Sądowi weryfikację ważności i skuteczności zawartej umowy przelewu.

Na marginesie należy wskazać, że karygodne jest złożenie przez pełnomocnika powoda oświadczenia, że złożone dokumenty są zgodne z oryginałem. Sąd nie jest w stanie uwierzyć, że oryginał dokumentu cesji wygląda tak jak to poświadczył pełnomocnik powoda (czyli że są w nim puste miejsca).

Stanowczo stwierdzić wypada również, że dowodem na istnienie wierzytelności przysługującej względem określonego dłużnika nie może być zawiadomienie o cesji (k. 34).

Z samego faktu, że sporządzono pismo w postaci zawiadomienia o przelewie wierzytelności, adresowanego do pozwanej, nie wynika fakt istotny, a mianowicie, że wierzytelność przeciwko pozwanej w ogóle istniała, nie wspominając o jej wysokości, tym bardziej, że powód nie wykazał, aby owo "zawiadomienie" w ogóle zostało doręczone stronie pozwanej w taki sposób, że mógł się ona zapoznać z jego treścią.

Pismo to, jako dokument prywatny, stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która jej podpisała złożyła oświadczenie określonej treści. Nie jest natomiast dowodem na fakt istotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

W świetle art. 512 k.c., zawiadomienie dłużnika o przelewie istotne jest jedynie z punktu widzenia skuteczności dokonanej przez niego spłaty długu do rąk jednej ze stron umowy cesji. Co więcej, z akt sprawy nie wynika, aby powyższe zawiadomienie zostało podpisane przez jakiegokolwiek przedstawiciela pierwotnego wierzyciela.

Pomijając już brak wykazania legitymacji procesowej czynnej, co już jest wystarczające dla oddalenia powództwa, należy wskazać, że przez przelew można przenieść tylko wierzytelność istniejącą.

Powód musi, więc również wykazać, iż pierwotna wierzytelność istniała i w jakiej wysokości.

W sprawie niniejszej z pozwu, zakreślającego podstawę faktyczną powództwa, a tym samym granice orzekania przez sąd (art. 321 k.p.c.), wynika, że powód dochodził roszczenia z umowy kredytu gotówkowego zawartej w dniu 26 listopada 2008 roku pomiędzy pozwanym a (...) Bank Spółka Akcyjna we W.. Tymczasem do akt powód przedłożył umowę o pożyczkę gotówkową, ale zawartą w tym samym dniu.

Bezsprzecznie w rachubę wchodzi inny typ normatywny umowy niż ta, o której mowa w pozwie. Ujmując rzecz wprost, powód wnosił o zasądzenie roszczenia z umowy, której prawdopodobnie pozwany nigdy nie zawarł. Brak w aktach sprawy umowy źródłowej przemawia za oddaleniem powództwa jako nieudowodnionego.

Nawet gdyby tłumaczyć powyższą rozbieżność omyłką pisarską – co w sytuacji gdy powód jest profesjonalistą w dziedzinie dochodzenia wierzytelności oraz był zastępowany w procesie przez fachowego pełnomocnika nie może być potraktowane poważnie – to i tak do akt sprawy została złożona jedynie sama umowa bez stanowiących jej integralną część Tabeli opłat i prowizji. Nie pozwala to na ustalenie treści stosunku prawnego łączącego strony.

Jednakże przyjęcie przez Sąd założenia, że powód w istocie dochodzi roszczenia z przedłożonej umowy o pożyczkę gotówkową i rozważenie jego zasadności na płaszczyźnie tej właśnie umowy byłoby równoznaczne z naruszeniem art. 321 k.p.c.

Nie może mieć znaczenia również bankowy tytuł egzekucyjny, gdyż dokument ten w obecnym stanie prawnym ma jedynie charakter dokumentu prywatnego, czyli stwierdza jedynie, że podmiot, który je podpisał złożył oświadczenie określonej treści. Nie sposób, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, ocenić czy zawarte tam oświadczenia banku i powoda są prawdziwe czy nie.

Powyżej konkluzji nie zmienia również okoliczność, że bankowy tytuł egzekucyjny został opatrzony przez Sąd klauzulą wykonalności albowiem w postępowaniu klauzulowym Sąd ocenia sprawę tylko formalnie - tj. czy tytuł został sporządzony zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Sąd nie bada zasadności i wymagalności objętego tytułem zobowiązania

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

SSR Jarosław Janeczek